

**Sygn. akt II Ka 593/15**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 10 marca 2016 r.**

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Jerzy Kozaczuk
Protokolant:	staż. Renata Olędzka

przy udziale Prokuratora Andrzeja Michalczuka

po rozpoznaniu w dniach 16 grudnia 2015r., 28 stycznia 2016r. i 10 marca 2016r.

sprawy **M. K.**

**oskarżonego o przestępstwo z art. 157 §1 kk i in.**

na skutek apelacji, wniesionych przez oskarżonego i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach

z dnia 22 lipca 2015 r. sygn. akt VII K 553/14

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy; zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 150,00 zł kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

**Sygn. akt II Ka 593/15**

## UZASADNIENIE

**M. K.** został oskarżony o to, że:

I. w dniu 19 czerwca 2014 r. w S., województwo (...), naruszył czynności narządów ciała K. B. poprzez zadanie jej uderzenia w lewą rękę rowerem dziecięcym, czym spowodował u niej obrażenia ciała w postaci złamania paliczka podstawnego palca V ręki lewej, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów jej ciała na okres przekraczający siedem dni,

**tj. o czyn z art. 157 § 1 kk**

II. w dniu 29 lipca 2014 r. w S., województwo (...), trzymając w ręku nóż kuchenny i wymachując nim kierował groźby pozbawienia życia wobec K. B., przy czym groźby te wzbudziły w pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że będą spełnione,

**tj. o czyn z art. 190 § 1 kk**

**Sąd Rejonowy w Siedlcach wyrokiem z dnia 22 lipca 2015 r., sygn. VII K 553/14:**

Oskarżonego M. K. uznał za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów i za to:

za czyn z I a/o wyczerpujący dyspozycję art. 157 § 1 kk – na podstawie art. 157 § 1 kk w zw. z art. 37a kk w zw. z art. 4 § 1 wymierzył mu karę grzywny w rozmiarze 80 /osiemdziesięciu/ stawek dziennych określając wysokość jednej stawki na 10 /dziesięć/ złotych, za czyn II a/o wyczerpujący dyspozycję art. 190 § 1 kk – na podstawie art. 190 § 1 kk wymierzył mu karę grzywny w rozmiarze 50 /pięćdziesięciu/ stawek dziennych określając wysokość jednej stawki na 10 /dziesięć/ złotych.

Na podstawie art. 85 § 1 kk i art. 86 § 1 i 2 kk w zw. z art. 4 § 1 kk orzeczone jednostkowe kary połączył i wymierzył jako karę łączną 130 /sto trzydzieści/ stawek dziennych grzywny określając wysokość jednej stawki na 10 /dziesięć/ złotych.

Zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 130 /sto trzydzieści/ złotych tytułem opłaty oraz obciążył go kosztami postępowania w kwocie 555 /pięćset pięćdziesiąt pięć/ złotych.

Apelację od przedstawionego wyżej wyroku wniósł zarówno oskarżony, jak i jego obrońca.

Obrońca oskarżonego zaskarżając wyrok w całości na korzyść oskarżonego, orzeczeniu temu zarzucił:

1. mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 2 § 2 kpk, art. 4 kpk, art. 7 kpk i art. 410 kpk poprzez:

- nienależyte rozważenie całości zeznań świadków (funkcjonariuszy Policji) A. C. i D. I. (1) złożonych w toku postępowania przygotowawczego oraz na rozprawie – co w konsekwencji doprowadziło do pominięcia fragmentów zeznań obu w/w świadków o treści korzystnej dla oskarżonego przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy,

- zaniechanie ustosunkowania się w uzasadnieniu wyroku do dowodów w postaci krótkiego raportu działań policyjnych za okres od kwietnia do sierpnia 2014 roku oraz odpisu historii choroby pokrzywdzonej K. B. – co w konsekwencji doprowadziło do pominięcia treści tych dowodów przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy,

- bezpodstawne obdarzenie wiarygodnością zeznań pokrzywdzonej K. B. oraz zeznań świadków A. K. (1) i A. K. (2) – w sytuacji, gdy z uwagi na długotrwały konflikt pomiędzy w/w osobami a oskarżonym oraz z uwagi na sprzeczność zeznań w/w osób z uznanymi przez Sąd I instancji za wiarygodne i obiektywne dowody zeznaniami świadków A. C. i D. I. (1) – zeznania pokrzywdzonej oraz zeznania świadków A. K. (1) i A. K. (2) nie mogły stanowić wiarygodnych i obiektywnych dowodów w sprawie,

- bezpodstawne odmówienie wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego M. K. oraz zeznaniom świadków K. K. (1) i P. K. w sytuacji, gdy treść tych dowodów znajduje potwierdzenie w innych uznanych za wiarygodne dowodach (zwłaszcza zeznaniach świadków A. C. i D. I. (1)).

2. mogący mieć wpływ na treść orzeczenia błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę tego orzeczenia poprzez dowolne, nie znajdujące oparcia w zebranym materiale dowodowym, a przy tym niezgodne z zasadami wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania przyjęcie, iż:

- w dniu 19 czerwca 2014 roku w S. oskarżony rzucił rowerkiem, w stojącą naprzeciwko niego pokrzywdzoną K. B., która odruchowo zasłaniając się przed uderzeniem w głowę została uderzona tym rowerkiem w lewą rękę, doznając obrażeń ciała w postaci paliczka podstawnego palca V ręki lewej,

- w dniu 29 lipca 2014 roku w S. oskarżony trzymając w rękę nóż kuchenny i wymachując nim kierował groźby pozbawienia życia wobec K. B., przy czym groźby te wzbudziły w pokrzywdzonej uzasadnioną obawę ich spełnienia,

- pokrzywdzona zamieszkując pod jednym dachem z oskarżonym jeszcze przez okres 3 tygodni po dniu 29 lipca 2014 roku pozostawała tam m.in. dlatego, iż nie była w stanie zaspokoić swoich potrzeb mieszkaniowych,

co w konsekwencji doprowadziło do uznania oskarżonego za winnego popełnienia czynów zarzucanych mu w akcie oskarżenia – podczas, gdy całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego nie pozwalał na poczynienie powyższych ustaleń faktycznych i wydanie wobec oskarżonego wyroku skazującego.

Podnosząc powyższe zarzuty i powołując się na treść art. 437 § 1 i 2 kpk oraz art. 438 pkt 1,3 i 4 kpk obrońca oskarżonego wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia czynów zarzucanych mu w akcie oskarżenia, ewentualnie
2. uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia Sądowi I instancji.

Oskarżony we wniesionej przez siebie apelacji, przedstawiony wyżej wyrok zaskarżył w całości, orzeczeniu temu zarzucając:

1. Naruszenie przepisów postępowania karnego, tj. art. 167 kpk oraz art. 170 § 1 oraz § 2 kpk, przez niezasadne oddalenie wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego:

A. Zgłoszonego (wraz z odpowiednim jego uzasadnieniem) na terminie rozprawy w dniu 22 kwietnia 2015 r. – o dokonanie oględzin oraz pomiarów w pomieszczeniach, w których miał mieć miejsce czyn opisany w pkt I aktu oskarżenia, za który oskarżony został skazany w skarżonym wyroku; które to naruszenie miało istotny wpływ na wynik sprawy, ponieważ skutkowało błędnymi ustaleniami faktycznymi Sądu Rejonowego:

- iż oskarżony rzucił „ze znaczną siłą” rowerkiem dziecięcym w K. B., mierząc jej „w głowę lub inne miejsce ważne dla życia lub zdrowia” oraz co najmniej godził się na to, że jego pasierbica może odnieść w tej sytuacji jakiegoś obrażenia; podczas, gdy układ i rozmiar pomieszczeń, zwłaszcza wymiar drzwi do łazienki, z której miał rzucić rowerkiem, nie pozwalała na rzucanie, a tym bardziej na rzucanie z dużą siłą i na określoną wysokość, przedmiotami o takiej postaci i wymiarach jak przedmiotowy rowerek;

- iż naocznym świadkiem sytuacji, w czasie której oskarżony miał zamiar rzucić rowerkiem w K. B., była A. K. (1) (żona oskarżonego), i dlatego jej zeznania mogły stanowić w tym zakresie miarodajne źródło dla ustaleń faktycznych.

B. Wniosku dowodowego zgłoszonego na terminie rozprawy w dniu 20 lipca 2015 r. – o przebadanie oskarżonego z wykorzystaniem wariografu – które to naruszenia miały istotny wpływ na wynik sprawy, ponieważ skutkowało błędnymi ustaleniami faktycznymi Sądu Rejonowego przy ocenie wiarygodności jego wyjaśnień w sprawie. W ocenie oskarżonego, wskutek powyższego Sąd Rejonowy bezpodstawnie przyjął, iż jego wyjaśnienia „nie polegają na prawdzie”, a jego „linia obrony zostaje obalona przez wiarygodne i rzeczowe zeznania pokrzywdzonej, które korelują z zeznaniami A. K. (1)”. Podniósł także, iż w rzeczywistości żadne obiektywne źródło dowodowe w sprawie nie potwierdza wersji K. B., iż rzucił w nią jakimś przedmiotem. Wskazał przy tym, iż mamy do czynienia z sytuacją, w której najważniejsze ustalenia faktyczne są czynione przede wszystkim poprzez skonfrontowanie słów oskarżonego ze słowami oskarżającego (pasierbicy M. K.), w wyniku tej konfrontacji zależy od oceny prawdomówności jednej z tych osób. Mając na względzie powyższe oskarżony zwrócił uwagę, iż skoro istnieją środki techniczno-naukowe, które pozwalałyby na ocenę jego prawdomówności, to na jego wniosek i za jego zgodą, należało z nich skorzystać, a nie podważać wartość dowodową jego wyjaśnień przez powołanie się na nierzetelne i nieobiektywne zeznania A. K. (1) lub dokumentację i opinię medyczną (które z oczywistych względów nie zawierają żadnej relacji z tego, co faktycznie zdarzyło się w dniu 19.06.2014 r. w jego domu).

2. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych przez Sąd Rejonowy za podstawę skarżonego wyroku, tj.:

A. Bezpodstawne ustalenie, iż w dniu 19 czerwca 2014 r., w swoim domu (przy ul. (...) w S.) oskarżony rzucił ze znaczną siłą ciężkim i twardym przedmiotem (rowerkiem dziecięcym) w K. B., przy czym rzut ten był wymierzony w głowę jego pasierbicy i w działając ten sposób uderzył ją w rękę, w wyniku czego doszło do uszkodzenia palca jej ręki. W ocenie

skarżącego, ustalenie to zupełnie pomija sprzeczną z nim treść obiektywnych dowodów (tj. zeznań świadka A. C. oraz dokumentację zdjęciową złożoną przez obrońcę oskarżonego do akt sprawy na rozprawie w dniu 22.04.2015 r.), które są spójne z wyjaśnieniami oskarżonego złożonymi w sprawie, zeznaniami K. K. (1) oraz P. K., a zasadniczo sprzeczne z zeznaniami K. B. oraz A. K. (1). Oskarżony podniósł przy tym, iż ustalenie to zostało poczynione bez należytego zbadania (pomimo wnioskowanego na rozprawie w dn. 22.04.2015 r. dokonania oględzin i pomiaru pomieszczeń), czy istniały warunki przestrzenne po temu, aby był w ogóle możliwy rzut z dużą siłą takim przedmiotem jak rowerek dziecięcy i to na wysokości głowy K. B.. Zaznaczył również, iż na wykonanie takiego rzutu nie pozwalał także wymiar drzwi do łazienki oraz wymiar i kształt rowerka (w tym wystające elementy, jak np. długa rączka do jego prowadzenia, koszyczek, zabawka umieszczona na kierownicy, szeroki rozstaw tylnych kół, podest, przedłokietniki). Wskazując, iż ustalenie to zastało poczynione w oparciu o m.in. zeznania A. K. (1), rzekomego naoczego świadka zdarzenia, podkreślił, iż wnioskowane przez jego obrońcę oględziny i pomiary pomieszczeń wykazałyby, iż A. K. (1) nie mogła być uczestnikiem tego zdarzenia. Wywiódł, iż wszystko to łącznie pokazuje bezpodstawność tego ustalenia i czyni zasadnym przyjęcie, iż nie ma żadnych miarodajnych przesłanek do stwierdzenia, że rzeczywiście doszło do zdarzenia polegającego na rzuceniu przez oskarżonego z dużą siłą ciężkim i twardym przedmiotem (rowerkiem dziecięcym) w pasierbicę.

B. Nie mające oparcia w miarodajnych dowodach ustalenie, iż w dniu 29 lipca 2014 r. w domu oskarżonego (przy ul. (...) w S.), groził K. B., że jeżeli się nie wyprowadzi z domu, to ją zabije, przy czym będąc w kuchni wymachiwał w jej kierunku długim nożem. Tymczasem nic takiego nie miało miejsca. Zaznaczył, iż nawet K. B. nie twierdzi (w zeznaniach do protokołu z 29.07.2014 r.), aby w trakcie wymiany zdań z oskarżonym w dn. 29.07.2014 r. dot. jej dalszego przebywania w domu oskarżonego) wymachiwał w jej kierunku długim nożem, jak również zeznania D. I. (1) (protokół z dn. 10.09.2014 r.) nie pozwalają na ustalenie, iż w trakcie tej wymiany zdań oskarżony groził swej pasierbicy nożem czy jakimkolwiek innym przedmiotem, którym można zrobić krzywdę człowiekowi. Tak więc, w jego ocenie, materiał dowodowy sprawy nie pozwala na prawidłowe przyjęcie, iż żądając opuszczenia przez K. B. domu, oskarżony groził jej nożem (lub jakimkolwiek innym przedmiotem).

C. Przyjęcie przez Sąd Rejonowy, iż przebieg rozmowy oskarżonego z pasierbicą w dn. 29 lipca 2014 r., (dot. jej dalszego przebywania w domu) wywołał u niej uzasadnioną (subiektywnie i obiektywnie) obawę o swe zdrowie, czy nawet życie. W jego ocenie, takie ustalenie nie znajduje żadnego usprawiedliwienia w świetle zgromadzonego już w sprawie, obiektywnego materiału dowodowego. Zaznaczył, iż takiemu ustaleniu przeczą także dowody objęte wnioskami dowodowymi z pkt IV petitum apelacji. Przeczą temu zeznania D. I. (1), z których wynika, iż pasierbica oskarżonego była spokojna i nie bała się go bezpośrednio po zejściu w dniu 29 lipca 2014 r. Zaznaczył przy tym, iż jego pasierbica jest osobą skłonną do agresji fizycznej i psychicznej wobec innych, a w aktach sprawy (k. 43-44) znalazły się już dowody świadczące o tym, że K. B. jeszcze przed zarzuconymi oskarżonemu czynami dopuszczała się przemocy psychicznej i rękoczynów wobec córki oskarżonego K. K. (1). W tym miejscu wskazał także, iż m.in. w związku z tymi zdarzeniami K. B. została oskarżona o pobicie K. K. (1), w związku z czym toczy się sprawa karna przed Sądem Rejonowym w Siedlcach, o sygn. akt VII K 246/147. Nadto, w związku ze stosowaniem wobec oskarżonego oraz K. K. (1) przemocy psychicznej i fizycznej, toczy się przed Sądem Rejonowym w Siedlcach sprawa karna przeciwko K. B. oraz A. K. (1), o sygn. akt VII K 668/14. Wskazał przy tym raz jeszcze, że w w/w sprawach K. B. jest oskarżona o czyny, które popełnione zostały w znacznej mierze przed datami, w których oskarżony miał popełnić przestępstwa, za które został skazany w skarżonym wyroku, a dokumenty z tych spraw są objęte wnioskami dowodowymi w niniejszej apelacji. Niedawno też Sąd Rejonowy w Siedlcach, III Wydział Rodzinny i Nieletnich, w ramach sprawy o sygn. akt III RNmo 158/14, ograniczył K. B. prawa rodzicielskie wobec jej niepełnoletniego syna, m.in. ze względu na stosowanie wobec niego przemocy psychicznej i fizycznej. Orzeczenie w w/w sprawie także objęte jest wnioskiem dowodowym. Oskarżony podniósł, iż samo doświadczenie życiowe nakazuje przyjąć, że K. B. – tak chętnie uciekająca się do przemocy fizycznej i psychicznej wobec swojego otoczenia – nie jest osobą wrażliwą, a tym bardziej reagującą trwogą na przejawy oporu lub niechęci ze strony innych, nawet jeżeli ta jest wyrażana w ostrzejszych słowach (jednakże bez użycia przemocy fizycznej oraz bez grożenia jakimiś niebezpiecznymi przedmiotami). Przeczy to zdecydowanie słuszności ustalenia, iż K. B. rzeczywiście zaczęła obawiać się oskarżonego po zarządzeniu przez niego w dniu 29 lipca 2014 r., aby wreszcie opuściła jego dom.

D. Ustalenie, iż zeznania K. B. oraz A. K. (1) są wiarygodne, oddają rzeczywisty przebieg zdarzeń, w związku z którymi oskarżony został skazany w skarżonym wyroku. Ustalenie to zostało poczynione bez należytego rozważenia wszystkich okoliczności sprawy przemawiających na korzyść oskarżonego, jakie wynikają z obiektywnych dowodów, jak np. zeznania A. C. lub D. I. (1). Sąd Rejonowy zupełnie pominął także fakt, iż zarówno K. B., jak i A. K. (1), mają istotny interes w tym, aby rzucać na niego fałszywe oskarżenia. Czynią tak chociażby po to, aby stworzyć sobie odpowiednią „linię obrony”, swoiste usprawiedliwienie przed postawionymi jej zarzutami stosowania przemocy wobec niego oraz wobec jego córki K. K. (1) lub przynajmniej zemścić się za to, że szukali z córką u organów państwowych ochrony przed nimi.

W punkcie oznaczonym jako IV. wniesionej przez siebie apelacji, oskarżony wniósł o zwrócenie się przez sąd Okręgowy do Sądu Rejonowego w Siedlcach o przekazanie poniżej wymienionych dokumentów do akt niniejszej sprawy, a następnie dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów z tychże dokumentów:

A. aktu oskarżenia oraz protokołów z rozprawy głównej, znajdujących się w aktach sprawy karnej przed sądem Rejonowym w Siedlcach, o sygn. akt VII K 246/14;

B. aktu oskarżenia oraz protokołów z rozprawy głównej, znajdujących się w aktach sprawy karnej przed sądem Rejonowym w Siedlcach, o sygn. akt VII K 668/14;

C. orzeczenia Sądu Rejonowego w Siedlcach, III Wydział Rodzinny i Nieletnich, wydanego w ramach sprawy o sygn. akt III RNmo 158/14;

na okoliczność, iż:

- K. B. jest skłonna do stosowania przemocy fizycznej i psychicznej wobec osób z otoczenia, a zatem nie obawiającą się nawet ostrych konfliktów z innymi osobami;

- przebywając w domu oskarżonego dopuszczała się przed i po 19 czerwca 2014 r. przemocy wobec oskarżonego oraz jego bliskich, za co grozi jej odpowiedzialność karna, w związku z czym ma szczególny interes w tym, aby obciążać M. K. o czyny, które mogłyby stanowić usprawiedliwienie dla jej zachowań;

- również po stronie A. K. (1) istnieje szczególny interes w tym, aby fałszywie oskarżać M. K. o czyny, które mogłyby stanowić usprawiedliwienie dla jej agresywnych zachowań wobec niego.

Oskarżony podniósł przy tym, iż istotna treść dowodów objętych jego wnioskiem w pkt A-C oraz okoliczności z nich wynikające, zostały Sądowi Rejonowemu przedstawione przez jego obrońcę w trakcie jego mowy końcowej, aczkolwiek żaden z tych dowodów, ani faktów nie został uwzględniony w skarżonym obecnie wyroku. Jednocześnie Sąd Rejonowy poczynił w swoim wyroku ustalenia faktyczne oraz dokonał jednocześnie innych ocen, które łącznie stawiają go w bardzo negatywnym świetle, jeżeli chodzi o przyczyny i przebieg konfliktu w jego rodzinie, a K. B. ukazują jako niczemu niewinną ofiarę jego rzekomo nieusprawiedliwionego postępowania (przy czym jeszcze raz podniósł, iż nie zrobił nic takiego, za co skazano go w skarżonym wyroku), zaś ustalenia te zupełnie abstrahują od dowodów i okoliczności objętych niniejszym wnioskiem dowodowym, a wcześniej przedstawionych Sądowi Rejonowemu w mowie końcowej. Dlatego potrzeba powołania i przeprowadzenia w/w dowodów pojawia się na etapie postępowania odwoławczego. Dotyczą one bowiem okoliczności, które powinny być wzięte pod uwagę - w szczególności - przy ocenie wiarygodności zeznań K. B. oraz A. K. (1).

Podnosząc powyższe oskarżony wniósł o zmianę zaskarżonego przez niego wyroku i orzeczenie odmiennie co do istoty sprawy przez uniewinnienie go od zarzutów z aktu oskarżenia. Ewentualnie, w przypadku braku podstaw do rozstrzygnięcia sprawy co do istoty na tym jej etapie, wniósł o uchylenie skarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia przez Sąd Rejonowy w Siedlcach.

Przed rozprawą apelacyjną obrońca oskarżonego złożył pisemny wniosek dowodowy, w którym wniósł o uzupełnienie materiału dowodowego poprzez dopuszczenie dowodu z zeznań świadka A. K. (2), zam. S., ul. (...), na okoliczność, kiedy i w jaki sposób doszło do powstania obrażeń ciała pokrzywdzonej K. B. wskazanych w opisie czynu zarzucanego oskarżonemu w pkt I aktu oskarżenia i przypisanego mu w zaskarżonym wyroku Sądu I instancji.

W toku rozprawy apelacyjnej w dniu 16 grudnia 2015 r. obrońca oskarżonego poparł wyżej wymieniony pisemny wniosek, a nadto wniósł o zwrócenie się do pracodawcy pokrzywdzonej, czy pokrzywdzona w dniu 19 czerwca 2014 r. zgłaszała, iż uległa wypadkowi przy pracy, w następstwie którego doznała obrażeń ciała w postaci złamania palca V ręki lewej, a jeżeli tak to zobowiązanie pracodawcy do nadesłania odpisu dokumentacji związanej z tym zdarzeniem. Prokurator nie oponował co do wniosku obrońcy oskarżonego, a nadto wniósł w przypadku uwzględnienia wniosku dowodowego o dołączenie na termin rozprawy akt sprawy VII K 668/14 Sądu Rejonowego w Siedlcach. Sąd postanowił rozprawę odwoławczą odroczyć do 28 stycznia 2016 r. oraz zwrócić się do Sklepu (...) w S., ul. (...), o uzyskanie informacji czy w okresie około 19 czerwca 2014 r. pokrzywdzona K. B. informowała pracodawcę o ewentualnym wypadku przy pracy, w wyniku którego doszło do złamania u niej paliczka podstawowego palca V ręki lewej, jeżeli tak to przesłanie odpisu dokumentacji pracowniczej z tym związanej; na termin rozprawy dołączyć akta VII K Sądu Rejonowego w Siedlcach; pozostały wniosek dowodowy rozpoznać na kolejnym terminie rozprawy.

W roku rozprawy apelacyjnej w dniu 28 stycznia 2016 r. Sąd zaliczył do materiału dowodowego pismo (...) Sp. z o.o. z dnia 7 stycznia 2016 r. po ujawnieniu z k. 225. Przewodniczący stwierdził także, że wpłynęły do tut. Sądu akta sądu Rejonowego w Siedlcach sygn. VII K 668/14. Obrońca oskarżonego poparł wniosek o przesłuchanie w charakterze świadka A. K. (2), a nadto wniósł o zaliczenie w poczet materiału dowodowego nieprawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach z dnia 25.09.2015 r. skazującego K. B. za przestępstwo z art. 217 § 1 kk i art. 216 kk, popełnione na szkodę świadka w sprawie niniejszej - K. K. (1), nadto oświadczył, iż uzasadnienie wyroku potwierdza fakt, iż pokrzywdzona w sprawie niniejszej ma skłonności do agresji, jak i konfabulacji. Prokurator wniósł o nieuwzględnienie wniosku o przesłuchanie w charakterze świadka A. K. (2), zwłaszcza w kontekście odpowiedzi pracodawcy, natomiast nie oponował przeciwko możliwości zaliczenia do materiału dowodowego wyroku w sprawie VII K 246/14. Przewodniczący stwierdził, iż sprawa dotycząca oskarżonej K. B., która w sprawie niniejszej jest oskarżycielką posiłkową zawisła w sądzie Okręgowym w Siedlcach pod sygn. akt II Ka 37/16, a termin rozprawy odwoławczej został wyznaczony na dzień 12 lutego 2016 r. Sąd postanowił na zasadzie art. 170 § 1 pkt 3 kpk nie uwzględnić wniosku o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka A. K. (2), bowiem okoliczność, na które ma zeznawać nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, zwłaszcza, jeśli się zważy na treść pisma pracodawcy oskarżycielki posiłkowej.

W toku rozprawy apelacyjnej w dniu 10 marca 2016 r. Sąd postanowił na zasadzie art. 452 § 2 kpk zaliczyć do materiału dowodowego w sprawie dokumenty z k. 239, k. 242 do k. 251. Strony wniosków formalnych nie zgłosiły. Po udzieleniu głosu stronom, obrońca oskarżonego poparł apelację i wnioski w niej zawarte. Prokurator wniósł o nieuwzględnienie apelacji i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy, zaś oskarżony przyłączył się do stanowiska swojego obrońcy.

### ***Sąd Okręgowy w Siedlcach zważył, co następuje:***

Obie apelacje nie są zasadne i na uwzględnienie nie zasługują. Ani wysunięte w nich zarzuty, ani przytoczona na ich poparcie argumentacja, nie dostarczyły podstaw do uznania kontestowanego orzeczenia za nietrafne. Nie doszło także w trakcie ferowania zaskarżonego wyroku do żadnego ze wskazanych we wniesionych apelacjach uchybień, ani też nie ujawniono w trakcie kontroli instancyjnej innych uchybień o charakterze bezzwzględnych, które zobowiązywałyby Sąd Odwoławczy do uchylenia wyroku i cofnięcia sprawy do stadium postępowania przed Sądem I instancji.

Na wstępie zaznaczyć należy, iż nie budzi zastrzeżeń Sądu Okręgowego ani przebieg postępowania dowodowego, ani przeprowadzona przez Sąd I instancji ocena wszystkich ujawnionych dowodów oraz poczynione w oparciu o nią ustalenia faktyczne, które pozbawione są jakichkolwiek błędów. Sąd I instancji, mając na względzie konflikt między dwiema opozycyjnymi sobie grupami świadków, z całokształtu ujawnionych w toku przewodu sądowego okoliczności wyprowadził racjonalne wnioski, kierując się przy tym wskazaniami wiedzy, doświadczenia życiowego i zasadami

logicznego rozumowania. W efekcie, dokonanej ocenie dowodów nie można zarzucić dowolności. Sąd I instancji w sposób uporządkowany przedstawił także w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jakie fakty, i na podstawie jakich dowodów, uznał za udowodnione i nieudowodnione oraz dla czego obdarzył przymiotem wiarygodności poszczególne dowody. Ocena wyjaśnień oskarżonego, jak i zeznań świadków, a także pozostałych dowodów, poprzedzona została ujawnieniem w toku rozprawy całokształtu okoliczności niniejszej sprawy, zarówno tych korzystnych, jak i niekorzystnych dla oskarżonego i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy. Obie apelacje stanowią jedynie nieudolną próbę przeprowadzenia odmiennej, niż to uczynił Sąd I instancji, oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w sposób korzystny dla oskarżonego M. K., a niekorzystny dla oskarżycielki posiłkowej – jego pasierbicy K. B.. Skarżący nie podnoszą przy tym żadnych nowych istotnych dla przedmiotowej sprawy okoliczności, które nie byłyby już uprzednio przedmiotem rozważań i oceny Sądu Rejonowego.

Bezspornym jest, iż przedmiotowa sprawa charakteryzowała się niezwykle mnogością wątków i pobocznych kwestii, a między stronami a świadkami, zamieszkującymi we wspólnym domu, istnieją liczne wieloletnie konflikty, zaszłości, wzajemne żale i pretensje związane m.in. z rozpadem życia rodzinnego, nałogami i leczeniem psychiatrycznym poszczególnych członków rodziny, jak również rozliczeniami majątkowymi. Oskarżony M. K., jego żona A. K. (1), pasierbica K. B., córki – A. K. (2) i K. K. (1) oraz zięć P. K. nie mogą także dojść do porozumienia w zakresie podstawowych zasad wspólnego zamieszkiwania i ponoszenia związanych z tym kosztów. Odzwierciedleniem częstych awantur są liczne interwencje funkcjonariuszy Policji w ich domu. Między stronami, będącymi przecież członkami najbliższej rodziny, toczyły się także lub w dalszym ciągu toczą się postępowania karne, dotyczące m.in. czynów prywatnoskargowych.

Jak wynika bezpośrednio z obu wniesionych w niniejszej sprawie apelacji, zarówno oskarżony, jak i jego obrońca, braku wiarygodności większości w/w świadków upatruje przede wszystkim we wskazanych wyżej okolicznościach. Ze stanowiskiem tym nie sposób się jednak zgodzić. W odniesieniu do relacji między stronami i między świadkami podkreślić należy, iż o wartości dowodu nie przesądza pochodzenie od osoby o bliższym lub dalszym stopniu pokrewieństwa, przynależność do jednej z opozycyjnych sobie grup świadków, sympatie czy też antypatie między świadkami, lecz treść poszczególnych dowodów, tj. treść zeznań - tak w aspekcie ich wewnętrznej spójności, jak i w konfrontacji z treścią innych dowodów. Żaden przeprowadzony w sprawie dowód nie może być oceniany w oderwaniu od wymowy wszystkich pozostałych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 11 marca 2015 r., sygn. akt II AKa 47/15, OSA 2015/7/13-20, KZS 2015/7-8/83, LEX nr 1658992). Sąd Rejonowy mając na względzie wielopłaszczyznowy konflikt rodzinny, zeznania wszystkich świadków poddał bardzo szczegółowej, wnikliwej, i przede wszystkim konfrontacyjnej analizie, przekonująco uzasadniając, z jakich przyczyn i które z nich uznał za wiarygodne. Sąd I instancji posiłkując się poszczególnymi, spójnymi fragmentami relacji oraz zgromadzoną w sprawie dokumentacją medyczną, opinią sądowo-lekarską oraz opinią biegłego z zakresu chirurgii ogólnej, dot. mechanizmu powstania obrażeń pokrzywdzonej K. B., dokonał właściwej i słusznej oceny składanych w sprawie wyjaśnień oskarżonego i depozycji wszystkich przesłuchiwanych w sprawie świadków. Dodać jedynie można, iż wzajemna eskalacja przemocy psychicznej i fizycznej, jaka niewątpliwie miała miejsce w domu oskarżonego i pokrzywdzonej, nie usprawiedliwiała jednak i nie powinna warunkować, a tym samym czynić bezkarnymi kolejnych przestępczych zachowań popełnianych na szkodę członków najbliższej rodziny. Zarówno oskarżony, jak i jego obrońca w złożonych apelacjach brak wiarygodności pokrzywdzonej K. B. wywodzą od tego, iż została ona oskarżona w innych postępowaniach karnych dotyczących ojczyma M. K. oraz siostr K. i A. K. (2), zapominając, iż w przedmiotowej sprawie rozpatrujemy wyłącznie czyn oskarżonego i jego odpowiedzialność karną z nim związaną.

Zarzut naruszenia art. 7 kpk nie może, tak jak czynią to oskarżony i jego obrońca w złożonych środkach odwoławczych, sprowadzać się jedynie do samej polemiki z ustaleniami Sądu I instancji, lecz musi zmierzać do wykazania, jakich konkretnie uchybień w zakresie logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego dopuścił się Sąd rozpoznający sprawę, oceniając zgromadzony materiał dowodowy. Podkreślić przy tym należy, iż ich zarzuty pod adresem obraży art. 7 kpk sprowadzają się jedynie do wskazywania na istniejący między stronami konflikt oraz liczne interwencje policyjne w miejscu zamieszkania oskarżonego. Wskazując, iż zeznania policjantów są spójne z zeznaniami świadków K. K. (1) i P. K., skarżący nie zauważają właściwie, iż w żadnym zakresie nie wykluczają one sprawstwa oskarżonego,

a pokrzywdzona w dniu interwencji skarżyła się policjantom na to, iż oskarżony wygania ją z domu i grozi jej. Opowiedziała im także o awanturze jaka miała miejsce w związku z wyrzucaniem rzeczy jej dziecka z łazienki m.in. wanienki do kąpielni. Nadto, jak o charakterze obrażeń zaopiniował biegły z zakresu chirurgii lek. M. R. – złamanie jakiego doznała pokrzywdzona było bez przemieszczenia, a dolegliwości następowały stopniowo (k. 136). W tej sytuacji jest możliwe, iż K. B. mogła funkcjonować ponad 6 godzin bez pomocy medycznej. Wskazane wyżej okoliczności przemawiają za uznaniem, iż dowody te korelują ze sobą, tworząc logiczny ciąg zdarzeń. Słusznie uznane zostały zatem przez Sąd I instancji za wiarygodne, a Sąd Odwoławczy nie dopatrywał się w tak przeprowadzonej ocenie żadnych uchybień.

Chybionym jest także podniesiony przez obrońcę oskarżonego jednocześnie z zarzutem obrazy art. 7 kpk, zarzut naruszenia art. 410 kpk, gdyż nie wykazano, aby wydany w sprawie wyrok został oparty na okolicznościach nieujawnionych w toku rozprawy głównej, czy też w wyniku nie uwzględnienia przy wyrokowaniu ujawnionych w toku rozprawy głównej okoliczności, tak korzystnych, jak i niekorzystnych dla oskarżonego. Oczywiście jest bowiem, iż art. 410 kpk nie należy rozumieć w ten sposób, że absolutnie każdy z przeprowadzonych dowodów powinien stanowić podstawę ustaleń faktycznych. Nie można zarzucać, że niektóre dowody, w postaci zeznań konkretnych świadków, nie stanowiły podstawy ustaleń faktycznych, jeśli sąd je rozważył i odrzucił na płaszczyźnie art. 7 kpk jako niewiarygodne (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2015 r., sygn. IV KK 65/15, LEX nr 1678091).

W zakresie obrazy art. 410 kpk dodać także należy, iż zarzut obrońcy oskarżonego polegający na wskazaniu we wniesionej apelacji, iż Sąd Rejonowy zaniechał ustosunkowania się w uzasadnieniu do dowodów w postaci odpisu historii choroby pokrzywdzonej K. B. również nie jest zasadny. Dowód z dokumentów w postaci karty historii choroby (...) Szpitala Wojewódzkiego w S. (k. 151-152) z dnia 19 czerwca 2014 r. tj. udzielenia pokrzywdzonej pomocy medycznej został ujawniony na rozprawie głównej Sądu Rejonowego w Siedlcach w dniu 20 lipca 2015 r. (k. 162v). To właśnie na podstawie tejże dokumentacji biegły z zakresu chirurgii ogólnej lek. M. R. wydał swoją opinię sądowo-lekarską dot. obrażeń jakich doznała pokrzywdzona w dniu 19 czerwca 2014 r. Opinia ta nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Trudno zatem mówić, aby Sąd Rejonowy nie uwzględnił ferując zaskarżony wyrok treści zawartych w w/w dokumentacji lekarskiej i aby uchybienie to mogło mieć wpływ na treść orzeczenia. Analogiczna sytuacja występuje w zakresie raportu działań policyjnych za okres od kwietnia do sierpnia 2014 r. Jak już wskazano przedmiotem niniejszego postępowania są jedynie przestępstwa zarzucane M. K., opisane w akcie oskarżenia. Ustalając stan faktyczny i oceniając poszczególne dowody Sąd Rejonowy podkreślił wielokrotnie, iż miał na względzie konflikt istniejący między domownikami, a w miejscu zamieszkania oskarżonego i jego rodziny często dochodziło do interwencji Policji. Reasumując, Sąd Odwoławczy poddając zaskarżony wyrok kontroli instancyjnej nie dopatrywał się obrazy art. 410 kpk, która mogłaby mieć wpływ na treść orzeczenia, a wszelkie zarzuty obrońcy oskarżonego podniesione w tym zakresie okazały się chybione.

Aprobaty Sądu II instancji nie uzyskały także podniesione przez oskarżonego zarzuty obrazy art. 167 kpk oraz art. 170 § 1 i 2 kpk, odnoszące się do wniosków dowodowych: o dokonanie oględzin oraz pomiarów w pomieszczeniach domu zajmowanego przez oskarżonego i jego rodzinę oraz o przebadanie M. K. wariografem, celem zweryfikowania wiarygodności jego wyjaśnień.

Zgodzić się przy tym należy w zupełności z Sądem Rejonowym w Siedlcach, który na rozprawie głównej w dniu 22 kwietnia 2015 r. na podstawie art. 170 § 1 pkt 2 kpk oddalił wniosek dowodowy obrońcy o dokonanie oględzin pomieszczeń, zaliczając jednocześnie w poczet materiału dowodowego zdjęcia łazienki i korytarza domu oskarżonego, na których widoczne jest miejsce, w którym M. K. zarzucano w przedmiotowej sprawie rzucenie rowerkiem dziecięcym w pokrzywdzoną K. B., stwierdzając tym samym, iż wobec stosownej dokumentacji fotograficznej sporządzenie dodatkowo protokołu oględzin jest zbędne do rozstrzygnięcia o zasadności zarzutów aktu oskarżenia. W aktach niniejszej sprawy znalazły się także zdjęcia przedmiotowego rowerka, na których widać dokładnie plastikowy surowiec, z którego jest skonstruowany, jego gabaryty i poszczególne elementy składowe. O zasadności i przede wszystkim celowości dopuszczenia określonego dowodu nie może decydować subiektywne przekonanie wnioskodawcy o istotności określonego dowodu, ale obiektywne i weryfikowalne przekonanie Sądu, iż dowód ten ma znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. W ocenie Sądu II instancji rozważenie tej kwestii prowadzi do jednoznacznego



wniosku, iż dla prawidłowego wyrokowania nie było konieczne przeprowadzenie dowodu z oględzin pomieszczeń, którego to przeprowadzenia żądał obrońca oskarżonego.

Przechodząc do kolejnego wniosku dowodowego o przebadanie oskarżonego wariografem podkreślenia wymaga, iż jest to niedopuszczalne na etapie postępowania sądowego z uwagi na zakaz dowodowy wynikający z art. 171 § 5 pkt 2 kpk, na mocy którego niedopuszczalne jest stosowanie hipnozy albo środków chemicznych lub technicznych wpływających na procesy psychiczne osoby przesłuchiwanej albo mających na celu kontrolę nieświadomych relacji jej organizmu w związku z przesłuchaniem.

Kodeks postępowania karnego w sposób jednoznaczny i niebudzący wątpliwości określił czas i cel badania wariograficznego. Zgodnie z art. 192a § 1 i § 2 kpk w celu ograniczenia kręgu osób podejrzanych, za zgodą osoby badanej biegły może zastosować środki techniczne mające na celu kontrolę nieświadomych reakcji organizmu tej osoby. Wykorzystanie tego narzędzia możliwe jest zatem jedynie na etapie postępowania przygotowawczego. Nie można stosować go na etapie postępowania przed sądem, jak również nie jest możliwe jego zastosowanie w celu weryfikacji prawdomówności oskarżonego, bądź świadków. Zgodnie z poglądem utrwalonym w doktrynie i orzecznictwie dowód z badania wariograficznego ma wartość poznawczą jedynie w początkowej – weryfikacyjnej fazie postępowania, a traci na znaczeniu z upływem czasu oraz wraz z ilością czynności procesowych z udziałem badanego. Badanie takie ma w analizie kryminalistycznej walor pomocniczy, a nie może zastąpić dowodów sprawstwa (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 26 kwietnia 2005 roku, II AKa 264/04, KZS 2005/5/43, Lex nr 153448; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 25 marca 2010 roku, II AKa 15/10, Lex nr 583679). W niniejszej sprawie, ani etap postępowania, ani cel wskazywany przez obrońcę oskarżonego, nie pozwalał na uwzględnienie wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z badania oskarżonego z użyciem wariografu.

Reasumując dotychczasowe rozważania, wszystkie zarzuty podniesione przez oskarżonego i jego obrońcę w zakresie przebiegu postępowania dowodowego oraz oceny dowodów okazały się bezpodstawne i chybione.

Bezskuteczność wszystkich sformułowanych przez oskarżonego i jego obrońcę zarzutów obrazy prawa procesowego, czyni niezasadnymi także zarzuty odnoszące się do błędów w ustaleniach faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji, które w ocenie skarżących, miały być następstwem uchybień w zakresie postępowania dowodowego oraz wadliwej i sprzecznej z wymogami płynącymi z art. 7 kpk oceny przeprowadzonych w sprawie dowodów. W konsekwencji, Sąd Odwoławczy czuje się zwolniony od odnoszenia się do dalszych spekulacji, czy też sugestii, podniesionych przez skarżących we wniesionych apelacjach, gdzie zarówno oskarżony, jak i jego obrońca, podejmują - jak już wskazano - wyłącznie polemikę wobec prawidłowych ustaleń Sądu I instancji, które zostały w sposób obszerny, rzetelny, szczegółowy i przekonujący zaprezentowane w uzasadnieniu pierwszoinstancyjnym. Jak orzekł Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 06 października 2015 r., sygn. II AKa 127/15 to, czy przyjęte przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne są prawidłowe, zależy wyłącznie od tego, czy Sąd ten sprostował określonej w art. 7 kpk zasadzie swobodnej oceny dowodów. Jeżeli dokonana przez ten Sąd ocena tych dowodów nie wykracza poza wyznaczone przez ten przepis granice, to przyjęte przez ten sąd ustalenia faktyczne są prawidłowe (LEX nr 1927523). Stanowisko przedstawione w powyższym judykacie podziela także Sąd Okręgowy w Siedlcach, stwierdzając, iż ustalenia faktyczne dokonane w niniejszej sprawie przez Sąd I instancji są pozbawione jakiegokolwiek błędu, trafne, prawidłowe i mają pełne i mocne oparcie w wiarygodnym materiale dowodowym. Nie ma wątpliwości co do tego, iż oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona przestępstw określonych w art. 157 § 1 kk i art. 190 § 1 kk.

Celem uzupełnienia dodać można jedynie, iż przestępstwo z art. 190 § 1 kk jest przestępstwem materialnym, a jego skutkiem jest uzasadniona obawa adresata gróźby, że zostanie ona spełniona.

Oskarżony i jego obrońca we wniesionych środkach odwoławczych kwestionują zasadność obaw pokrzywdzonej K. B. z uwagi na okoliczności i sposób wypowiedzenia gróźb pozbawienia życia, jakie miały być zrealizowane jeśli pokrzywdzona nie wyniesie się wraz z dzieckiem z rodzinnego domu. Podnieśli przy tym, iż nie może być mowy o uzasadnionych obawach pokrzywdzonej co do realności tychże gróźb, albowiem wobec K. B. toczą się liczne postępowania karne, w których została ona oskarżona m.in. o znęcanie się i czyny prywatnoskargowe popełnione

na szkodę M. K. i innych domowników, wskazując także, iż pokrzywdzona jest osobą kłótniwą, arogancką, zaczepną i konfliktową, a pozostanie przez nią jeszcze przez okres 3 tygodni od wydarzeń opisanych w akcie oskarżenia w rodzinnym domu, oznaczało, iż nie bała się ona kierowanych do niej gróźb. Ze stanowiskiem tym, pozostającym w sprzeczności z zasadami doświadczenia życiowego, nie sposób się jednak zgodzić. Oczywistym jest bowiem, iż istniejący między domownikami jawny konflikt potęgował obawy pokrzywdzonej, a groźby oskarżonego nie musiały zostać spełnione bezpośrednio po ich skierowaniu do pasierbicy. W tego typu sprawach zazwyczaj dzieje się wręcz przeciwnie - między kierowaniem gróźb, a ich spełnieniem może upłynąć znaczny nawet czasookres. Pokrzywdzona zdawała sobie sprawę, iż prawdopodobieństwo tego, że oskarżony zaatakuje ją w sposób opisany w jego werbalnych wypowiedziach w obecności przychylnych jej domowników np. matki A. K. (1), nie jest duże. Nie znaczy to jednak, iż nie obawiała się, że oskarżony nie spełni swoich gróźb pozbawienia jej życia, w sytuacji gdy w domu pozostanie jedynie z oskarżonym, pod nieobecność innych osób. W ocenie Sądu Odwoławczego, Sąd I instancji bezbłędnie zrelatywizował obawy K. B. w oparciu o obiektywne kryteria pozwalające stwierdzić, że każdy przeciętny człowiek, o podobnej do ofiary osobowości, cechach psychiki, intelektu, umysłowości i warunkach wedle wszelkiego prawdopodobieństwa uznałby kierowane w tych okolicznościach stanu faktycznego groźby za rzeczywiste i wzbudzające obawę ich zrealizowania. Wypowiedzi obu stron zostały przeanalizowane z uwzględnieniem ich kontekstu, który obejmował także towarzyszące im zachowania, m.in. celowe rzucanie przedmiotami w pokrzywdzoną i wymachiwanie przez oskarżonego nożem. Jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku pokrzywdzona pozostała w domu jeszcze przez okres 3 tygodni od zdarzeń opisanych w akcie oskarżenia na wyraźną prośbę matki A. K. (1), która również obawiała się oskarżonego. Zrozumiałym jest także, iż przeprowadzka wraz z 4-letnim dzieckiem z domu do mieszkania własnościowego pokrzywdzonej, jakie zajmowała dotychczas i zajmuje w dalszym ciągu jej babka, wymagać musiała uzgodnienia tego z samą zainteresowaną – osobą w podeszłym wieku, która dotychczas samotnie tam mieszkała. Stanowiła także dość duże przedsięwzięcie logistyczne, w szczególności biorąc pod uwagę, iż K. B. nie mogła liczyć na pomoc męża, z którym się rozstała, a jej lewa ręka w dalszym ciągu była unieruchomiona gipsem.

Mając na uwadze powyższe rozważania, dzieląc argumenty Sądu Rejonowego zawarte w uzasadnieniu pierwszoinstancyjnym oraz nie znajdując podstaw do uwzględnienia zarzutów podniesionych w obu apelacjach, Sąd Okręgowy w Siedlcach zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze, Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 634 kpk w zw. z art. 627 kpk i art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jedn. Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 z późn. zm.), zasądając od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 150 (stu pięćdziesięciu) złotych kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Z tych też względów, na podstawie art. 437 § 1 kpk, Sąd Okręgowy w Siedlcach orzekł jak w wyroku.